

# Nim – Cztery Pory Miłowania

Nad głową dym  
z chmurami miesza się  
Uciekniesz, nim  
Zatrzymać zdążę Cię  
I nie ma sił  
Na bliski, dalszy ciąg  
A przecież był  
Na wyciągnięcie rąk  
Kraciasty, miękki koc  
Ramiona twoje zna  
W koszuli nocnej noc  
A w lustrze tylko ja  
I nie wiem, czyj to błąd  
I nie wiem, w czym on tkwi  
Że pociąg znowu stąd  
Zabiera Ciebie mi  
Jak struna drzę  
Gitarą do mnie mów  
Smak poczuć chcę  
I zapach Twoich słów  
Nim zaśnie czas  
I nim zapadnie w sen  
Gdzieś obok nas  
Ta najwierniejsza z wen  
Kraciasty, miękki koc  
Ramiona twoje zna  
W koszuli nocnej noc  
A w lustrze tylko ja  
I nie wiem, czyj to błąd  
I nie wiem, w czym on tkwi  
Że pociąg znowu stąd  
Zabiera Ciebie mi  
Kraciasty, miękki koc  
Ramiona twoje zna  
W koszuli nocnej noc  
A w lustrze tylko ja

I nie wiem, czyj to błąd  
I nie wiem, w czym on tkwi  
Że pociąg znowu stąd  
Zabiera Ciebie mi  
Kraciasty, miękki koc  
Ramiona twoje zna  
W koszuli nocnej noc  
A w lustrze tylko ja  
nie wiem, czyj to błąd  
I nie wiem, w czym on tkwi  
Że pociąg znowu stąd  
Zabiera Ciebie mi  
Że pociąg znowu stąd  
Zabiera Ciebie mi  
Że pociąg znowu stąd  
Zabiera Ciebie mi



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych